pegazy

Moja mama jest pegazem. Nic dziwnego, że ja również jestem pegazem. Ja mama na imię Lilii. Jestem jeszcze źrebakiem, jestem cała biała i jeszcze nie umiem latać. Mama mówi że jeszcze jestem za mała, ale kiedyś będę umiała latać. Jeszcze jedno, mam żółtą grzywę i ogon. Zdradzę wam również, że istnieje całe miasto pegazów takich jak ja i mama. To miast to horwese-city. Wiecie co lubią pegazy? Różne rzeczy, ja lubię jeść trawę, taką mocno zieloną, ona jest przepyszna ale marchewka jest też pyszna, ale taka w miodzie. Chcecie wiedzieć jak wyglądam? Mam wielkie skrzydła, różową aksamitną sukienkę, niebieskie rude włosy, kręcone związane w kucyka i koronę z kryształem. Mamy też wielkie domy z wygodnym łóżkiem. Uwielbiam spać. Na szczęście muszę dużo spać, bo mi karzą w nocy spać, a noce w naszym miasteczku są długie. Gdzie jest to miasteczko? Tego dokładnie nie wiem. Nie znam za bardzo świata, wiem że nasza kraina jest w chmurach.

Moja mama mówi żebym tyle nie gadała tylko spała, chociaż ja ciągle śpię, przynajmniej tak mi się wydaje. Po dwóch latach mogłam już sama latać. Mój pierwszy lot był niesamowity. Najpierw byłam wystraszona ale moje skrzydła nieoczekiwanie same zaczęły się machać i poleciałam nad krainą. Byłam z tego wyczynu bardzo zadowolona. Mój drugi lot już nie był tak niesamowity jak pierwszy. Był zwyczajny, trzeci również, podobnie jak czwarty, piąty, szósty, siódmy, ósmy, dziewiąty, dziesiąty …. i każdy kolejny.

Teraz mam 3 lata, jestem prawie dorosła, to wszystko o mnie. Teraz oddaje głos dla mojej mamy.

Ja jestem Flora, jestem pegazem, mam zieloną grzywę i ogon. Mam córkę Lilie i męża Stefana. Uwielbiam trawę, mocno żółtą i koniczynę. Są pycha, są mocno słodkie, jak marchewka, a nawet jak cukierki. Mam spokojny charakter i wesoły jednocześnie. Tylko przy córce czasami tracę zmysły, jest tak gdy jest nie grzeczna.

A co ze Stefanem. Otóż i ja. Jestem Stefan, mam czarną grzywę i ogon. Moja córka jest fajna i bardzo wesoła i bardzo mądra.

Oooo, a to kto? To ja, jestem Kasia, a to są moje pegazy. Fajna rodzina, czyż nie? Jestem opiekunką pegazów. One myślą, że jestem ich wróżką. A jak jest naprawdę?

moster high

wydrukowano dnia: 20.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026